Produkujemy maszyny górnicze

Mgr. inż. Janusz Dietrich

naczelny inżynier Biura Konstrukcji Maszyn Górniczych

Przemysł maszyn górniczych, jako gałąź produkcji w naszym kraju, przed 1939 rokiem właściwie nie istniał. Niektóre wytwórnie maszyn — w zależności od koniunktury — równolegle z inną produkcją wytwarzały nieliczne maszyny górnicze z tym, że produkcja ta zwykle nie była oparta nawet na wycinkowym planie uwzględniającym programowy rozwój produkcji. Wytwarzane maszyny górnicze nie mogły zaspokoić rzeczywistych potrzeb mechanizacji naszego górnictwa ani pod względem rodzajowym, ani ilościowym. Nawet potrzeby mechanizacji określane przez kapitalistyczne przedsiębiorstwo górnicze, potrzeby nieliczne w porównaniu z rzeczywistymi potrzebami, zaspokajane były w większości przez dostawy zagraniczne.

Nie można sobie wyobrazić właściwej mechanizacji na wielką skalę — zwłaszcza mechanizacji górnictwa — bez ścisłej współpracy kopalń z wytwórniami maszyn i nie można mówić o rozwoju produkcji maszyn górniczych bez bezpośredniej współpracy konstruktorów i innych wytwórców maszyn z górnikami.

Produkcja maszyn — bazą dla rozwoju przemysłu węglowego

Polska, kraj wielkiego górnictwa, gdyby nie posiadała przemysłu maszyn górniczych i nie postawiła rozwoju tego przemysłu, ograniczyłaby sobie swobodę w marszu do pełnego rozwoju górnictwa węglowego, stanowiącego jedną z najważniejszych podstaw gospodarki narodowej.

Toteż ci, którzy stanęli w latach 1944 — 45 na czele gospodarki narodowej przemysłu i górnictwa od razu postawili zagadnienie organizacji produkcji maszyn górniczych w szeregu najważniejszych zagadnień, tym więcej, że znane im były doświadczenia w tym zakresie w Związku Radzieckim.

W rozwoju produkcji maszyn górniczych można rozróżnić trzy okresy:

- ożywienie produkcji maszyn górniczych poprzednio istniejącej i przygotowanie uruchomienia produkcji maszyn najniezbędniejszych w oparciu o dorywcze plany;
- koordynację produkcji przy jednoczesnym rozwoju tej produkcji, specjalizację wytwórni maszyn z równoczesnym opanowywaniem techniki wytwarzania, w oparciu o wieloletnie plany rozwoju produkcji i plany najniezbędniejszych inwestycji;
- rozwijanie produkcji pod względem rodzajowym, charakteryzujące się wytwarzaniem nowych wzorów maszyn w oparciu o wieloletni plan postępu techniki i plan jak najpełniejszego rozwoju produkcji w konsekwencji generalnej rozbudowy wytwórni maszyn.

Zdecydowane wkroczenie na drogę wprowadzenia mechanizacji do naszych kopalń stwierdzić można w roku 1949. Zostały wtedy opracowane zasadnicze założenia do planu mechanizacji naszych kopalń. Doniosłe znaczenie, jeśli chodzi o rozwój konstrukcji maszyn górniczych, miała uchwała podjęta przez Rząd w listopadzie 1949 r. o rozwoju mechanizacji, przy czym — jako jeden z głównych środków — uchwalono utworzenie centralnej instytucji konstruującej maszyny górnicze, którą to instytucją jest obecnie biuro konstrukcji maszyn górniczych.

Radzieckie wzory pomogły naszym konstruktorom

Dzięki temu, wspomniany wyżej trzeci okres rozwoju produkcji, pokrywający się mniej więcej z pierwszymi latami Sześciolatki — cechuje wprowadzenie do produkcji nowych wzorów maszyn, nigdy poprzednio nie stosowanych w naszym górnictwie. Znamienną cechą tego okresu jest oparcie się o radziecką technikę tak przez korzystanie bezpośrednio z radzieckich wzorów konstrukcyjnych, jak i przez przyswojenie metod pracy przy jednoczesnym ustawicznym posługiwaniu się literaturą radziecką. W krótkim czasie, bo już w 1950 r., pojawiają się — dzięki ogromnemu wysiłkowi załóg wytwórni maszyn jak również wysiłkowi konstruktorów — nowe maszyny: wstrząsana ładowarka do prac w chodniku, wrębiarka chodnikowa na gąsienicach, szybowa ładowarka chwytkowa, oparte na wzorach radzieckich, chodnikowe przenośniki zgrzebłowe. Dotychczasowym uwieńczeniem tego okresu jest opracowanie rysunków i wykonanie w oparciu o wzór radziecki znakomitego, odnoszącego triumfy na kopalni „Zabrze — Zachód" kombajnu węglowego Donbass KW-57. Trzeba zanotować, że nowe maszyny górnicze nie tylko przyjmują się w kopalniach węgla, ale również zwycięsko wkracza ją do kopalń rudy.

Dziesiątki nowych modeli maszyn

Poza maszynami, służącymi bezpośrednio do górniczej pracy, wykonywane są wielkie urządzenia wydobywcze i dostarczane są kopalniom maszyny wyciągowe mniejszej mocy. Realizowany jest plan bezpieczeństwa i higieny, który daje kopalniom zupełnie nowego typu osiowe wentylatory, służące do przewietrzania kopalń, jak również specjalne wozy do przewozu ludzi. Program elektryfikacji dał krajowi lokomotywy elektryczne, umożliwiające elektryfikację przewozu dołowego. Dla zapewnienia i umożliwienia elektryfikacji kopalń gazowych, rozpoczęta jest produkcja ognioszczelnych silników i aparatury elektrycznej. Plan poszukiwań geologicznych spowodował opracowanie własnych maszyn do wierceń poszukiwawczych.

W wykonaniu warsztatowym znajdują się obecnie zupełnie u nas nowe maszyny jak specjalne wrębiarki, ładowarki, bezpośrednio zwiększające stopień mechanizacji procesów górniczych. Znacznie większa ilość nowych maszyn znajduje się w opracowaniu konstrukcyjnym. Zakresy prac konstruktorskich obejmują wszystkie rodzaje środków maszynowych jak: maszyny do urabiania, ładowarki, urządzenia transportu dołowego, urządzenia szybowe, maszyny do sortowania i wzbogacania wydobytego węgla, wentylatory do przewietrzania i pompy do odwadniania kopalń. Wyliczenie to nie wyczerpuje wykazu maszyn, będących w opracowaniu dla potrzeb górnictwa, cji specjalnych silników i aparatury elektrycznej, nie byłyby do osiągnięcia nowe maszyny górnicze.

Współpraca z górnikami podstawą pracy konstruktorów

Kluczową rolę obok wytwórni maszyn a pod wielu względami bardziej zasadniczą ma Biuro Konstrukcji Maszyn Górniczych, którego działalność wymaga stałej współpracy z wytwórniami maszyn, przemysłem elektrotechnicznym, Głównym Instytutem Górnictwa, Instytutem Mechanizacji Górnictwa i z innymi instytucjami naukowymi a przede wszystkim z górnikami. Ta złożona praca ukierunkowana jest generalnymi wskazaniami Ministerstwa Górnictwa. Narady prowadzone przy jednym stole, górników z przedstawicielami wymienionych instytucji oraz z przedstawicielami Ministerstwa Górnictwa i Centralnego Zarządu Budowy Maszyn Górniczych — wykazały, jak wiele w zakresie konstrukcji maszyn ma do powiedzenia górnik, bezpośredni użytkownik maszyny. Bez współpracy z górnikami, konstruktorzy nie stworzyliby konstrukcji maszyn, mogących zapewnić mechanizację kopalń, stanowiącą potężny czynnik wykonania sześcioletniego planu naszego górnictwa a więc i planu całej gospodarki narodowej.

Katowicki okręg POM jednym z przodujących w kraju

Państwowe Ośrodki Maszynowe w woj. katowickim wykonały do chwili obecnej plan orek zimowych w 116,87 proc. zajmując jedno z czołowych miejsc w skali ogólnokrajowej. W akcji wyróżniły się POM-y: Dobrodzień, Wodzisław oraz Poręba.

Plan eksploatacyjny za miesiąc październik br. Ekspozytura POM-u w Katowicach wykonała w 152,44 proc.

O wykonaniu rocznego planu zameldowały POM-y w Dobrodzieniu i Wodzisławiu. Załoga POM-u w Dobrodzieniu, która wykonała plan w 101 proc. i za swe wyniki w przedterminowej realizacji zadań zdobyła sztandar przechodni, zobowiązała się do końca br. wykonać ponad plan 1000 ha orki siewnej. Załoga POM-u w Wodzisławiu wykonała ponad plan roczny 500 ha orki.

(Jan)

Ekipy [...] przyspieszają [...] zobowiązań

W końcowej fazie realizacji zobowiązań wobec Państwa przez naszą wieś, coraz wyraźniej uwydatnia się praca ekip robotniczych, które wyjeżdżając w niedzielę na wieś, przede wszystkim zaś do gromad nie wykonujących swoich planów, prowadzą szeroką pracę uświadamiającą, wśród miejscowych chłopów.

I tak np. dzięki pracy politycznej ekipy łączności huty „Batory", gmina Gorzyce w pow. rybnickim, wykonała już 112 proc. rocznego planu skupu zboża. Gminę Kamieniec w pow. gliwickim, przez szereg niedziel z rzędu odwiedzała ekipa robotnicza kop. „Wujek". W gminie tej szczególnie rozwinęła się wroga propaganda kułacka, na skutek której część pracującego chłopstwa ociągała się z wykonaniem swych zobowiązań wobec Państwa. Ekipa kop. „Wujek" z każdego wyjazdu, z każdej rozmowy z chłopem wyciągała wnioski i przesyłała je do Komitetu Powiatowego w Gliwicach. Dzięki

---

[...]tracone wytopy